



Tylu ruchów na giełdzie transferowej dawno nie było

data aktualizacji: 2020.11.29



Zima to czas, kiedy drużyny czynią wzmocnienia pod kątem nadchodzących rozgrywek. Dzieje się tak nie tylko w żużlu, ale także w speedrowerze. Trzeba przyznać, że już w tej chwili jesteśmy świadkami ciekawych posunięć.

Chociaż ostatecznie nie jest znany kształt rozgrywek w sezonie 2021 to już wiele klubów bardzo aktywnie buduje zespoły na nadchodzący rok i z dumą je ogłasza. Na ten moment prym wiedzie Szarża Wrocław. Beniaminek rozgrywek w dniach 27-29.11.2020, zorganizował Szarża Camp. Jest to nic innego jak obóz integracyjny zawodników klubu z Dolnego Śląska, podczas którego poznaliśmy pełną kadrę beniaminka. Od dłuższego czasu wiadomo było, że do Szarży z Lwów Avia Częstochowa przyjdzie dwukrotny indywidualny mistrz świata - Marcin Szymański. Popularny "Martinez" to rodowity wrocławianin, którego wielkim marzeniem po latach tułaczki był powrót do rodzinnego miasta. Oprócz niego spod Jasnej Góry do Wrocławia trafił Damian Natoński. Dla wychowanka Lwów będzie to pierwszy sezon w najwyższej klasie rozgrywkowej spędzony poza domem.

Nie na tym koniec mocnych uderzeń zespołu, który poprowadzi Michał Szmaj. Z Szarżą związał się indywidualny mistrz świata z 2015 roku - Bartosz Grabowski, który przez ostatnie trzy sezony reprezentował LKS Szawer Leszno oraz mieszkający na co dzień na Wyspach Brytyjskich - Maciej Ganczarek, który w 2008 roku cieszył z tytułu Indywidualnego Mistrza Europy. Tajemnicą polszynela było przejście do Wrocławia Mateusza Ślęzaka, zawodnik ten od dłuższego czasu aktywnie angażował się w życie klubu. Seniorską kadrę zespołu z grodu nad Odrą zamyka, powracający do ścigania po 11 latach - Damian Wojczyński, który jest wychowankiem klubu z

Ostrowa Wielkopolskiego.

Ciekawych ruchów wrocławianie dokonali na pozycjach zawodników do lat 23. Tu pozyskano Mateusza Packa i Kamila Niemca. Obaj w sezonie 2020 reprezentowali barwy Drużynowego Mistrza Polski - MS Śląska Świętochłowice. O ile o transferze tego pierwszego mówiło się w kuluarach do dłuższego czasu, o tyle pozyskanie Kamila Niemca było swego rodzaju niespodzianką. Trzecim młodzieżowcem Szarży będzie Franek Lingnowski, który stawia dopiero swoje pierwsze kroki na speedrowerze.

O sile formacji juniorskiej stanowiąc będą Wiktor Czerwiński i Paweł Szkudlarek. Pierwszy z nich to wychowanek TSŻ-u Schoenberger Toruń, który do tej pory nie objechał żadnego pełnego sezonu. Nie przeszkodziło mu to w zdobyciu brązowego medalu Indywidualnych Mistrzostw Polski Kadetów w 2019 roku. Czekają go teraz ostatni sezon na pozycji juniorskiej. Drugi to rodowity ostrowianin to dobra inwestycja w przyszłość zespołu z Dolnego Śląska, bowiem w 2021 roku będzie świętował swoje czternaste urodziny. Jego transfer też był zaskoczeniem, w którego materii ostatnio musiało się dużo zmienić, gdyż działacze klubu z Wrocławia długo zaprzeczali, aby byli zainteresowani usługami utalentowanego zawodnika.

Trzon swojego zespołu zatrzymał prezes Paweł Woźny. KS ASEKO Orzeł Gniezno w ostatnich dniach pochwalił się pozyskaniem w ramach transferu definitywnego Arkadiusza Szymańskiego, który do tej pory był związany z Harpaganem Zielona Góra. Dalej w barwach zespołu z pierwszej stolicy Polski, startować będzie Mikołaj Menz. Włodarz klubu w rozmowie z portalem Sport z Pazurem, poinformował, iż z ekipy prowadzonej przez Marcina Puka na zasadzie wypożyczenia odejdzie kilku zawodników. W kuluarach słyszy się o braciach Małeckich: Przemysławie, Mariuszu, Michale i Wojciechu. Łakomym kąskiem może być zwłaszcza ten ostatni, który ma na swoim koncie m.in. srebrny medal Indywidualnych Mistrzostw Europy Juniorów z 2018 roku. Nieoficjalnie wiadomo, iż pozyskaniem tych zawodników jest zainteresowana PKS Victoria Poczesna. Klub posiadający swój obiekt w pod częstochowskich Bargłach pozyskał już Mateusza Złotnickiego. O czym zawodnik poinformował w rozmowie z CZ.INFO oraz w swoich mediach społecznościowych.

Przedłużeniem umów z: Tomaszem Włodarczykiem, Kamilem Dembczykiem, Sebastianem Paruzelem, Nikodemem Mlekiem i Piotrem Jamroszczykiem, pochwaliły się Lwy Avia Częstochowa. Podobną strategię przyjął TSŻ Schoenberger Toruń, który jednym wpisem poinformował, iż nie planuje żadnych ruchów transferowych. Jednym będzie powrót z wypożyczenia z Drwęcy Kaszczorek, utalentowanego Filipa Kowalskiego. Ponadto barwy "Aniołów" dalej reprezentować będą Jakub Kościecha, Jakub Sawiński i Kosma Syrkowski. Można się też domyślać, iż w TSŻ-cie pozostaną: Paweł Cegielski, Marcin Paradziński, Remigiusz Burchardt, Łukasz Szpajda, Borys Wojciechowski i Karol Krajewski. Większych zmian nie planuje też ULKS Mustang Żółędowo. Jeden z trenerów 6. ekipy ubiegłorocznych rozgrywek - [Arkadiusz Słysz, mówił na naszych łamach, iż jedynymi ruchami mogą być trenujący czasem w Żółędowie bydgoszczanie](#) - Michał Kastrau i Robert Bedra.

Wiele znaków zapytania budzi dalsza przyszłość dwójki zawodników PKS Wiraża Ostrów - Piotra Kupczyka i Mikołaja Reszelewskiego. Obaj nie reprezentowali ostrowskiego klubu w końcówce sezonu i obaj mogą budzić zainteresowanie kilku zespołów. Ten pierwszy mógłby ponownie startować w Lwach Avia Częstochowa, czy LKS-ie Szawerze Leszno. Drugi natomiast wydaje się być silnym kandydatem do powrotu do macierzy, czyli KS ASEKO Orła Gniezno. Klub z pierwszej stolicy Polski w przypadku utraty Wojciecha Małeckiego nie dysponuje żadnym młodzieżowcem.

Jedno jest pewne, mimo iż wiele jest już jasne, to czeka nas jeszcze kilka ciekawych posunięć na giełdzie transferowej. Patrząc na mnogość ruchów, tak interesująco nie było od dawna.

Źródło: inf. własna

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/70939-tylu-ruchow-na-gieldzie-transferowej-dawno-nie-bylo>